GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 43. — W Srodę dnia 20. Lutego 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, d. 26. Stycz. (7. Lutego)

N. Cesarz Jmć, z łaskawością przyjąwszy złożony mu przez P. Ministra oświecenia romans historyczny Ostatni Paź, czyli podbicie Liflandyi, raczył udarować autora, Dyrektora szkół Twerskiéj gubernii Łażecznikowa, brylantowym pierścieniem.

Kommissya likwidacyjna Wileńska ogłosiła po raz pierwszy w d. 13. Stycznia b. r. w Kuryerze Litewskim obwieszczenie, wzywające do stawienia się w terminie wierzycieli i dłużników osób, których majątki, za należenie do byłego polskiego powstania, zostały skonfiskowane w Wileńskiéj gubernii, i umieściła obok tego spis takowych osób, który tu powtarzamy:

Lista byłych właścicieli, których majątki w gubernii Wileńskiéj dotąd sekwestrowane i skonfiskowane zostały.

Bortkiewicz Wincenty. — Brunof Symon z Powermeń. — Ważyński Porfiry. — Wilamowski Jan. — Ważyński Michał. — Wojnicki Michał. — Wilczyński Ludwik. — Wilczyński z Żywołciszek. — Gadon Włodzimierz. — Giedrojć Józef Xiążę. — Gorecki Antoni. — Gadon Stanisław. — Grużewski Juliusz. — Hałko Felicyan. — Gołejewski Józef. — Hryniewicz z Mażuńcow. — Herubowicz Konstanty. — Girkont Franciszek. — Gieczewicz Jan. — Gasztowtowie z Szyłel i Werciow. — Giedrojć Romuald. — Jeśman Ignacy. — Elsner Onufry. — Erdman Ludwik. — Erdman Julian. — Zeligowski Justyn. — Załuski Karol Hrabia, w Wileńskiéj i Liflandskiéj gubernii. — Izenszmidt Alexander. — Korabiewicz Józef. — Kozakowski Józef. — Kublicki Adolf. — Kalinowski Dobrosław. — Krauz Piotr. — Kordzikowski August. — Łabanowski Hipolit. — Łukaszewics Wilhelm. — Łyko Alexander. — Możejko Joachim. — Matusewicz Wincenty. — Mikulicz Franciszek. — Makarski Józef. — Mickiewicz Stanisław. — Maziunowiczowie z Telsz. — Morawski Karol. — Modzolewski Fabian. — Moncewicz Józef. — Ogiński Gabryel Xiążę. — Paszkowski Wincenty. — Przezdziecki Karol Hrabia. — Parczewski Konstanty. — Pietkiewicz Wincenty. — Polkowski Jan. — Rymkiewicz Józef. — Sperski Edward. — Sapieha Eustachy Xiążę w Wileńskiéj, Grodzieńskiéj i Mohylewskiéj guberniach. — Straszewicz Józef. — Sokołowski Piotr. — Sanikowski Wincenty. — Sieńkiewicz Józef. — Strawiński Donat. — Selens Józef. — Staniewicz Ezechiel. — Truskowski Kazimierz. — Tukałło Ignacy. — Tarwid Szymon. — Toplicki Jan. — Chojnowski Józef. — Ciszkiewicz Alexander.

—Czacki Hrabia z Bejnarowa.—Szymkowicz Justyn.—Szlagier Donat.—Szlagier Napoleon. Jacewicz Onufry.—Pożajski klasztor XX. Kamedułów. —

Lista osób, których majątków, podlegających sekwestrowi i konfiskacyi, dotąd niewyszukano.

Abramowicz Benedykt. — Adamowicz Stanisław.—Andruszkiewicz Symon.—Andrygiewicz Jan.—Budźko Józef.—Bieniecki Felix.—Bieniewicz Benedykt.—Błażewicz Jozef.—Borusewicz Piotr.—Bufałowicz Marcin.—Borowski Benedykt.—Beltman Kazimierz.—Borowski Józef.—Blański Albin.—Budrewicz Kazimierz.—Bakczyński Jozef.—Beyner Stanisław.—Barbaryus August.—Bobuszewicz August.—Bodomański Jerzy.—Baydanowicz Józef.—Bielski Ignacy.—Budszyński Antoni.—Borowski Benedykt.—Bankowski Karol.—Boruszewicz Józef.—Bielikowicz Franciszek—Bobrowski Josefat.—Burneyko Xiądz.—Bieniecki Kazim.—Walicki Stefan.—Wincza Józef.—Warecki Jan.—Wasilewski Antoni.—Witkiewicz Leopold.—Walkowski Antoni.—Woynowski Jan.—Woyciechowski Gasper.—Woynichowski Jozef.—Wysocki Jan.—Woynowski Jan.—Wysocki Franciszek.—Wołk Kazimierz—Witkowski Tomasz.—Wietkiewicz Stanisław.—Wysocki Alexander.—Warecki Jan.—Woniłowicz Symon.—Wasilewski Adam.—Woytkiewicz Daniel.—Wrublewski Antoni.—Wierzbicki Otton.—Woytkiewicz Alexander.—Wostok Ignacy.—Wileyko Felix.—Gorecki Jan.—Giedroyć Michał.—Giedroyć Justyn.—Gryszkiewicz Jerzy.—Hryncewicz Piotr.—Gawryłowicz Stanisław.—Gosztowt Rafał.—Giernszłowski Alexander.—Hodz Alexander.—Horodeński Jen.—Giedroyć Arnold.—Gawdoszewicz Floryan.—Hrebeyko Grzegorz.—Hoppen Ignacy.—Gorski Michał.—Horodecki Jan.—Dubilewski Justyn.—Danilewicz Andrzéj.—Downarowicz Ignacy.—Danksza Maciéj.—Deniszewski Anastry.—Dłuski Onufry.—Dyszyński Jerzy.—Dowmont Onufry.—Dydziuł Wincenty.—Deberko Jan.—Dominikiewicz Ignacy.—Eysmont Piotr.—Eydrygiewicz Józef.—Eydrygiewicz Adam.—Żadowicz Gasper.—Żagaytis Wincenty. Żukowski Alexander.—Żyneit Jan.—Żukowski Józef.—Zieliński Andrzéj.—Zimont Jan.—Zatarwayski Alexander.—Zawadzki Rafał.—Konopacki Antoni.—Kontrym Ignacy.—Kozakiewicz Maxymilian.—Krzyżewicz Daniel.—Kulesza Karol.—Kozakiewicz Józef.—Kuszenowicz Marcin.—Kulesza Adam.—Karolewicz Stanisław.—Kowalewski Stanisław.—Kozłowski Stanisław.—Karpowicz Wiktor.—Krajewski Onufry—Kaszymikantis Jerzy.—Kamieński Onufry.—Kimbor Andrzéj.—Kramiński Ludwik—Kisielski Jan.—Koziont Mikołaj.—Kasperowicz Kazimierz.—Konopiński Franciszek.—Kaczwin Jen.—Karwowski Ferdynand.—Kumpikiewicz Konstanty.—Kiewlicz Stefan.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

T u r c y a.

Z Belgradu, dnia 27. Stycznia.

Wiadomości o stanie rzeczy w Bosnii bardzo są sprzeczne; wedle jednych powstańcy wszędzie mieli odnieść zwycięstwo, wedle drugich, wiary godniejszych mieli oni tylko niektóre obronne miejsca dzierzyć, zaś Wezyr być Panem stolicy i prawie całego otwartego kraju. Zbijają także doniesienia późniejsze wieść o zamordowaniu Wezyra. W obydwoch dystryktach mających być wcielonemi do Serwii, ciągle nieprzerwany paruje pokoj; zdaje się, że Serwijczykowie się lękają licznéj załogi Tureckiéj; mianowicie wojska w ościennéj warowni Widdin; wszakże spostrzegają, że nawet w tych dystryktach mieszkańcy się uzbrajają. W 4 południowych, z Serwią już połączonych dystryktach Turkow nietrzeba się było obawiać, kiedy Basza Wrany rownie jak i inni wodzowie wojsk tamecznych z hufcami swemi pod naczelném dowództwem W. Wezyra do Azyi mniejszéj wyruszyli. Zresztą, uważają, że w Albanii także się już burzą. — Przybyła tu z Stambułu regularna poczta d. 11. m. b.; mając jednak przez gońców Europejskich, którzy tu przejeżdzali, świeższe stamtąd wiadomości, donosimy tylko o przybyciu Posła Perskiego do stolicy, którego upoważnił Szach do zawarcia traktatu sprzymierza z Portą, stosownie do którego Persya się zobowiązuje do posiłkowania Porty przeciw Mehemedowi Alemu. Być może, że to oświadczenie uprzejmych i przyjaznych chęci Persyi, którego się Sułtan niespodziewał, a które męstwo jego i poddanych ożywi, wywrze wpływ na rozpoczęte ugody pokoju. Być może, iż ponieważ dotychczas z jednéj strony zbyt polegają na potędze, a z drugiéj na prawności, to oświadczenie dworu Perskiego do udaremnienia zawiązanych układów poniekąd się przyczyni. — O wiadomości dotyczącéj się zawarcia 40dniowego zawieszenia broni za pośrednictwem Posłów zagranicznych, listy nasze nic niewspominają.

A u s t r y a.

Z Presburga, dnia 24. Stycznia.

Izba Magnatów (wyższa) przyjęła jednomyślnie wniosek Izby Stanów (niższéj), ażeby na przyszłość w korrespondencyi Izby jednéj do drugiéj używany był w miejsce języka łacińskiego, język węgierski (madziarski); jakoż Arcy-Xiążę Palatyn Królestwa zalecił, aby zaraz niniejsza odpowiedź w języku węgierskim ułożoną i przesłaną została.

Niemcy.

Od brzegów Menu, dnia 10. Lutego.

Poseł belgijski, Baron von der Linden d'Hoogvorst, przybył do Monachium i stanął u Nuncyusza papiezkiego.

Wielu wojskowych bawarskich posunięto na wyższe stopnie; słychać w Monachium o utworzeniu trzecich batalionów w tych pułkach, których drugie bataliony udały się do Grecyi.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 11. Lutego.

Gazety tutejsze zamieściły następujące pismo Podpułkownika de Boer z St. Omer pod d. 28 Stycznia: „Tęsknimy do rozstrzygnienia losu naszego. Wiele wycierpieliśmy, ale uprzejmość, której doznajemy, puszcza w zapomnienie wszelkie utrapienia nasze. Z początku bieda tu była na żołnierzy; musieli się kontentować 15 centymami na dzień; ale rychłemu wsparciu Jéj Cesarskiéj Wysokości Xiężny Oranii i Kommissyi z Utrechtu zawdzięczamy, że od 8 dni prości i majtkowie nasi dobrze są żywieni. Po odebraniu téj pomocy nadesłano dla nas jeszcze 15,000 złt. z Amsterdamu i 15,000 od ziomków naszych w Paryżu, tak dalece, iż żołnierzom teraz przez 3 miesiące na niczém zbywać niebędzie. — Gorzéj się powodzi oficerom, z których niektórzy zupełnie są z pieniędzy ogołoceni. Porucznik pobiera około 25 fr., a Podpułkownik 75 fr. miesięcznie od rządu francuzkiego; inne rangi w stósunku tym płatne. Nasz waleczny dowódzca pobiera od rządu francuzkiego po 250 fr. miesięcznie."

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 11. Lutego.

Lynx pisze, co następuje: „Coby obecnie na to Król Angielski powiedział, gdyby się teraz Irlandyi udało odłączyć się od Anglii, gdyby Pana O'Connell Królem obrano, a Król Holandyi nietylko uznał niepodległość Irlandczyków i nowe ich Królestwo, lecz téż z innemi mocarstwy się sprzymierzył, końcem zniewolenia Króla Angielskiego do pochwalenia powstania części poddanych swoich?"

Anglia.

Z Londynu, dnia 8. Lutego.

Parlament obecnie już od wtorku zagajony, i niezmiernie wiele już, mianowicie w Izbie niższéj, mówiono. Mowa zagajająca posiedzenie niejednego reformera, który z zaprowadzeniem reformy spodziewał się dożyć epoki doskonałości politycznéj, mało co zaspokoiła; dały jednakowo rozmaite punkta onéj jakoteż reformacya kościoła i wymiana dziesięcin w Anglii i Irlandyi; niespokojność w Irlandyi i konieczne z powodu tego użycie środków srogości; postanowienie Króla Jmci, aby ocalić prawny związek między obydwoma krajami; nareszcie sprawy Holendersko - Belgijskie i Portugalskie, powód do obrad i dyskussyi przez kilka nocy. W Izbie wyższéj powstawano nasamprzód ostro na zewnętrzną politykę Ministrów, mianowicie na ich postępowanie względem Holandyi. Hr. Aberdeen rozpoczął walkę mową treściwą i istotnie mistrzowską, zawierającą wszystko, co oppozycya o tym przedmiocie powiedzieć mogła. Xiążę Wellington wspierał dawniejszego Ministra spraw zewnętrznych, a gabinet obecny dość miał kłopotu, aby się tylko oprzeć zarzutom sobie czynionym. Przepuszczono jednak adres ze strony rządu przełożony, odpowiadający na mowę od tronu i będący, jak zazwyczaj, odgłosem tylko słów monarszych, bez wszelkiego przegłosowania; wszakże założył odtąd Hr. Aberdeen wraz z kilku innymi znakomitymi Parami protestacyą przeciw zabieraniu własności holenderskiéj, wzięciu cytadeli Antwerpskiéj i przeciw niewoli załogi tamecznéj. — W Izbie niższéj skierowały się debaty ku innemu przedmiotowi; tu albowiem postanowili P. O'Connell i jego stronnicy swoję, tak nazwaną „zieloną wyspę" uczynić wyłącznym i jedynym przedmiotem uwagi. O'Connell nazwał mowę Królewską, głoszącą o konieczności użycia środków gwałtownych ku uspokojeniu Irlandyi, mową **krwawą**, a adres, uznający konieczność wykonania onych, adresem **krwawym**!! Rzucał on pociski swoje na wszystkie strony, przeciw panującéj Anglii, przeciw duchowieństwu ewangelickiemu, przeciw Whigom w powszechności i teraźniejszym Ministrom w szczególności; przedewszystkiém jednak srożył się na sekretarza Irlandyi, Pana Stanley, którego z nieograniczoną nienawiścią i okrucieństwem kanibala prześladuje. Uczynił on wniosek, aby Izba utworzyła wydział, końcem rozważania mowy Królewskiéj. Niezyskałby wszelako na tém nic więcéj, jak tylko tyle, iżby w wydziale po kilkakroć o każdym przedmiocie mógł rozprawiać, kiedy przeciwnie na zwyczajnych posiedzeniach o **jedném** przełożeniu **raz** mu tylko wolno głos zabrać. Ale to téż zdaje się być jego zamiarem, poczęści z próżności mu wrodzonéj, poczęści aby Parlament znużyć i zniecierpliwić, aby W. Brytania takim sposobem zbrzydziwszy sobie Irlandyą, onéj się wyrzekła, którą inaczéj mocą oręża w karności utrzymać postanowiła. Dano mu téż to poznać, mianowicie ze strony Sira Robert Peel, który nocy wczorajszéj walną mową posiedzenia zamknął. Mowa ta *)

*) Redakcya udzieli jéj czytelnikom swoim w przyszłym Numerze.

uwagi godna, ile że wybornie dowodzi, że Anglia, jakkolwiek grzeszyła dawniéj przeciw Irlandyi, w nowszych czasach wielkie jéj wyświadczała dobrodziejstwa, tak dalece, iż Irlandya przez oderwanie się od Anglii wielki poniosłaby uszczerbek. Jednę z głównych korzyści, którą Repealery ojczyznie swojej po tém odłączeniu się obiecują, jest ta, że oddzielny parlament właścicieli dóbr, nad 6 miesięcy za granicą bawiących, zagrabieniem połowy majątku karać będzie. Odpowiedź Pana Peel na środek tak gwałtowny istotnie wyborna. Jest on zresztą tego zdania, choć obecnie niema większego ku rządowi zaufania, niż dawniéj, że każdy poczciwy człowiek, bez względu na stronnictwo, Ministrów jako zastępców administracyi i prawnego stanu przeciw nierządowi i rewolucyi ile możności wspierać powinien i oświadcza z swojéj strony, że za temi zasadami pojść postanowił. Jeśli tym duchem wszyscy tchną Torrysowie, przyjdzie do skutku pojednanie się, którego wszyscy przyjaciele pokoju gorąco pragną. Wszakże obawiać się należy, że z powodu podziału własności kościoła w Irlandyi nowe między Torrysami i Whigami powstanie rozdwojenie, niechcemy jednak w żadne zapuszczać się domysły, gdyż Lord Althorp przyobiecał, że już w przyszły piątek zamiary rządu względem tego nader ważnego przedmiotu Izbie zakomunikuje. — Sessya, jeśli O'Connell pozwoli jéj być czynną, ciekawszą zapewne będzie od przeszłoroczněj.

SPROSTOWANIE.

W Num. wczorajszym pisma naszego str. 227., słup lewy, wiersz 16., zamiast »wnieść *i* przełożenie« czytaj »wnieść *o* przełożenie.«

PUBLICANDUM.

Handlerz Berlam Józef Chaim z Stęszewa i jego narzeczona Freidhe Byk z Grodziska, wyłączyli między sobą, w moc intercyzy na dniu dzisiejszym przed nami zdziałanéj, wspólność majątku.

Buk, dnia 2. Stycznia 1833.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

PUBLICANDUM.

Panna Nepomucena Stęszewska i obywatel Józef Czujewicz w Grodzisku, wyłączyli między sobą przed wnijściem w małżeństwo, w moc na dniu 14. t. m. sądownie zdziałanego układu, wspólność majątku i dorobku.

Buk, dnia 16. Stycznia 1833.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

Prawdziwe amerykańskie nasienie tabaki otrzymał i przedaje łót po $2\frac{1}{2}$ sgr., za nadesłaniem franko należytości i przyłączeniem $2\frac{1}{2}$ sgr. za ambalażę, handel tabaki

J. Traegera, w Poznaniu w rynku Nr. 57.

Wyborne soczyste cytryny 100 sztuk za 3 Tal., niemniéj
świeże hol. śledzie i sardele, jako też
świeży marynowany łosoś
w nader umiarkowanych cenach poleca

J. H. Peiser,
przy narożniku Wodnéj i Jezuickiéj ulicy Nr. 189.

DONIESIENIE.

Przedni czysty spirytus przedam teraz, beczka à 120 kwart po Tal. 16.

Isaak Kantorowicz,
w Poznaniu na starym rynku i narożniku Wodnéj ulicy Nr. 52. w domu Pana Jahna.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 16. Lutego 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$94\frac{1}{4}$	$93\frac{3}{4}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$97\frac{3}{8}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$99\frac{1}{4}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	$98\frac{3}{4}$
Szląskie	—	$105\frac{3}{4}$

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 18. *Lutego* 1833.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	14	—	—	1	18	—
Żyto . . .	1	—	—	—	1	2	—
Jęczmień . .	—	17	—	—	—	18	—
Owies . . .	—	16	—	—	—	17	—
Tatarka . .	—	25	—	—	1	1	3
Groch . . .	—	25	—	—	—	27	—
Ziemiaki . .	—	9	—	—	—	10	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	15	—	—	—	18	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	10	—	—	3	15	—
Masła garniec	1	15	—	—	1	20	—

(Do dzisiejszéj gazety przyłączony jest dodatek, obejmujący szczegółowe doniesienie o nasionach, będących do nabycia w handlu Fryderyka Gustawa Pohl *w Wrocławiu.)*